

Sygn. akt **II AKa 34/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Bogumiła Metecka-Draus (spr.)
Sędziowie:	SA Janusz Jaromin SA Stanisław Kucharczyk SA Piotr Brodniak SA Andrzej Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jorella Atraszkiewicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej del. do Prokuratury Apelacyjnej Janiny Rzepińskiej
po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. sprawy

1) **M. G.**

2) **M. O.**

oskarżonych z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 11 grudnia 2013 r., sygn. akt III K 116/12

I. uchyła zaskarżony wyrok w stosunku do M. G. i M. O., i sprawę tych oskarżonych przekazuje Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. F. i adw. K. Ł. kwoty po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonym z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt II AKa 34/14

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy oskarżył M. G. i M. O.
o to, że:

I. w dniu 3 listopada 2010 r. w S., w mieszkaniu przy al. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A. S., po uprzednim związaniu mu rąk kablem oraz nóg sznurkiem, a także zakneblowaniu ust oraz zadaniu szeregu ciosów skutkujących złamaniami żeber, mostka oraz powstaniem obrażeń twarzy, siedmiokrotnie ugodzili A. S. nożem w plecy powodując rany klute grzbietu, z których dwie penetrowały do jamy klatki piersiowej uszkadzając płuca i wywołując masywne krwawienie skutkujące jego śmiercią,

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.,

II. w dniu 3 listopada 2010 r. w S., w mieszkaniu przy al. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia czterokrotnie ugodzili Z. G. ostrzem noża w powierzchnię grzbietową szyi powodując rany klute karku oraz czterokrotnie nożem w plecy powodując rany klute grzbietu, z których jedna penetrowała do jamy klatki piersiowej pomiędzy 10 a 11 żebrą przechodząc za koniuszkiem serca wywołując krwawienie skutkujące jego śmiercią

tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.,

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 11 grudnia 2013 r. (sygn. akt III K 116/12):

1. oskarżonego M. O. uznał za winnego tego, że z 3 na 4 listopada 2010 roku w S., działając w zamiarze pozbawienia życia Z. G., czterokrotnie ugodził go nożem w okolicę karkową powodując cztery rany kluto cięte oraz czterokrotnie ugodził go nożem w okolicę grzbietu powodując rany kluto cięte, z których jedna penetrowała do jamy klatki piersiowej i uszkadzając w swym przebiegu płat dolny płuca lewego, spowodowała ostrą niewydolność krążeniowo oddechową na skutek krwawienia do jamy opłucnowej, skutkującą jego śmiercią, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k., i za to, na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

2. oskarżonego M. O. uznał za winnego tego, że z 3 na 4 listopada 2010 roku w S., chcąc aby M. G. zabiła A. S. nakłonił ją do tego, powodując, iż zadała ona związanemu A. S. szereg uderzeń nożem w plecy powodując rany klute grzbietu, z których trzy penetrowały do jamy klatki piersiowej, w tym jedną penetrującą poniżej 8 żebra do jamy klatki piersiowej biegnąca poniżej podstawy płuca prawego, poprzez śródpiersie tylne, w kierunku koniuszka serca, z nafaszerowaniem krwotocznym tkanek miękkich śródpiersia tylnego, wylewami krwawymi podopłucnowymi, nafaszerowaniem krwotocznym worka osierdziowego (bez jego uszkodzenia) i wylewami krwawymi podnasierdziowymi w jej przebiegu, ranę kluto ciętą okolicy przykręgosłupowej lewej, penetrującą poniżej czwartego żebra do jamy klatki piersiowej i dalej do mięszu płata górnego płuca lewego, a także ranę kluto ciętą okolicy grzbietu po stronie lewej, penetrującą poniżej 6 żebra do jamy klatki piersiowej i dalej do mięszu płata dolnego płuca lewego, powodując uszkodzenie płuca lewego oraz śródpiersia tylnego i wywołując tym krwawienie do jam opłucnowych powodujące ostrą niewydolność krążeniową, skutkującą śmiercią A. S., to jest przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.

i za to, na podstawie art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k., wymierzył mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

3. oskarżonego M. O. uznał za winnego tego, że z 3 na 4 listopada 2010 r. w S., zadał A. S. szereg uderzeń, w wyniku których doznał on obrażeń ciała w postaci poprzecznego złamania trzonu mostka pomiędzy przyczepem 3 oraz 4 żebra, złamań żeber od drugiego do piątego po stronie prawej oraz od pierwszego do dziewiątego po stronie lewej – w linii środkowo – obojętkowej, powodujące naruszenie narządów ciała na okres powyżej 7 dni, to jest przestępstwa opisanego w art. 157 § 1 k.k., i za to przestępstwo, na podstawie art. 157 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4. na podstawie art. 85 k.k. i art. 88 k.k. orzekł wobec oskarżonego M. O. karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności;

5. oskarżoną M. G. uznał za winną tego, że z 3 na 4 listopada 2010 roku w S., chcąc spowodować śmierć A. S., zadała skrepowanemu i leżącemu pokrzywdzonemu szereg ciosów nożem w plecy powodując rany klute grzbietu, z których trzy penetrowały do jamy klatki piersiowej, w tym jedna, penetrująca poniżej 8 żebra do jamy klatki piersiowej biegnąca poniżej podstawy płuca prawego, poprzez śródpiersie tylne, w kierunku koniuszka serca, z nafaszerowaniem krwotocznym tkanek miękkich śródpiersia tylnego, wylewami krwawymi podopłucnowymi, nafaszerowaniem krwotocznym worka osierdziowego (bez jego uszkodzenia) i wylewami krwawymi podnasierdziowymi w jej przebiegu, ranę kluto ciętą okolicy przykręgosłupowej lewej, penetrującą poniżej czwartego żebra do jamy klatki piersiowej i dalej do mięszu płata górnego płuca lewego, a także ranę kluto ciętą okolicy grzbietu po stronie lewej, penetrującą poniżej 6 żebra do jamy klatki piersiowej i dalej do mięszu płata dolnego płuca lewego, powodując uszkodzenie płuca lewego oraz śródpiersia tylnego i wywołując tym krwawienie do jam opłucnowych powodujące ostrą niewydolność krążeniową, skutkującą śmiercią A. S., to jest przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 148 § 1 k.k. wymierzył jej karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

6. oskarżoną M. G. uniewinnił od popełnienia przestępstwa opisanego w punkcie II i kosztami sądowymi w tej części obciążył Skarb Państwa;

7. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek dowodów rzeczowych zarejestrowanych w Biurze Dowodów Rzeczowych Sądu Okręgowego

w Szczecinie pod poz. 22/12, w postaci: fragmentu przewodu elektrycznego

– poz. 1, fragmentów sznurka – poz. 2, 4, noża składanego o długości 13 cm

– poz. 24, noża składanego o długości 11 cm – poz. 25;

8. zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych;

9. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu, adwokata W. F. kwotę 2730,60 zł. (dwa tysiące siedemset trzydzieści złotych i sześćdziesiąt groszy), w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonej M. G. w trakcie postępowania przygotowawczego i przed sądem.

Od tego wyroku apelację wnieśli prokurator oraz obrońcy oskarżonych M. G. i M. O.

Prokurator zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając obrazę przepisu postępowania, mającą wpływ na jego treść, a mianowicie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez bezpodstawne danie wiary wyjaśnieniom oskarżonej M. G. oraz bezpodstawne odmówienie waloru wiarygodności zasadniczej części wyjaśnień oskarżonego M. O. mimo, iż z całokształtu materiału dowodowego wynika, iż wyjaśnienia oskarżonej zawierają w sobie wiele sprzeczności

i niezgodności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, inaczej niż wyjaśnienia M. O., co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych co do przebiegu zdarzeń związanych z zabójstwem A. S. i Z. G., niezasadnym uniewinnieniem M. G. od zarzutu zabójstwa Z. G. i niezasadnym przyjęciu w odniesieniu do M. O. jedynie podżegania do zabójstwa A. S., a nie współsprawstwa.

Podnosząc powyższy zarzut, w oparciu o treść art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 454 § 1 i 2 k.p.k., wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia

w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. O. zaskarżył wyrok w całości

i rozstrzygnięciu sądu I instancji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych tj. błędne ustalenie sekwencji zdarzeń w mieszkaniu przy ul.(...)

w S., które wynika z dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a więc dokonanej z naruszeniem zasad wyrażonych w art. 7 k.p.k.

i art. 410 k.p.k., i które miało decydujący wpływ na treść orzeczenia w zakresie przypisania winy M. O., w szczególności:

1. przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom M. G., jako spójnym i konsekwentnym, w sytuacji, gdy oskarżona poza przyznaniem się do winy, wyjaśniała odmiennie od ustaleń postępowania w zakresie swojej roli w przestępstwie, często zasłaniając się niepamięcią i problemami z tzw. „zamulaniem”,

2. pominięcie przy ocenie wiarygodności wyjaśnień M. G. opinii z k. 1117 - 1118, sporządzonej na potrzeby innej sprawy wskazującej na umiejętność manipulacji zeznaniami przez M. G., tym samym poddającej w wątpliwość przydatność procesową jej wyjaśnień,

3. odmówieniu wiarygodności wyjaśnieniom M. O. ze względu na zmienność stanowiska procesowego, w sytuacji gdy na rozprawie oskarżony złożył spójne wyjaśnienia, odwołał wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, w których jak sam wskazał „ściemniał” i podtrzymał te, które zostały potwierdzone innymi dowodami,

4. ustalenie, że do zabójstwa Z. G. doszło w pokoju w okolicach drzwi wejściowych oraz, że M. O. przeniósł ciało do pomieszczenia kuchni, w sytuacji gdy ustalenia te stoją w sprzeczności z treścią wyjaśnień oskarżonych, protokołem oględzin mieszkania i eksperymentu procesowego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.

Obrońca oskarżonej M. G. zaskarżył powyższy wyrok w części, tj. w:

- 1) punkcie 5 części dyspozytywnej wyroku co do wymierzenia oskarżonej kary 25 lat pozbawienia wolności,
- 2) punkcie 9 części dyspozycyjnej wyroku co do zasądzenia na rzecz obrońcy z urzędu kwoty 2.730,60 zł, w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzielonej oskarżonej M. G. w trakcie postępowania przygotowawczego i przed sądem I instancji.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 438 pkt 1 i 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. rażącą niewspółmierność, w sensie surowości, kary orzeczonej względem oskarżonej w pkt 5 części dyspozytywnej wyroku, na skutek przyłożenia zbyt wielkiej wagi do okoliczności obciążających oskarżoną, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności łagodzących;

II. naruszenie prawa materialnego, tj. paragrafu 14 ust. 2 pkt 5 i paragrafu 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002 r. poz. 1348 z późn. zm. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie.

Mając na uwadze wskazane wyżej uchybienia, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 i 2 k.p.k., wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 5 części dyspozytywnej poprzez znaczne złagodzenie kary,
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie adw. W. F. kwoty 2.878,20 (dwóch tysięcy osiemset siedemdziesięciu ośmiu złotych 20/100), w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonej M. G. w trakcie postępowania przygotowawczego i przed sądem I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje prokuratora i obrońcy oskarżonego M. O. okazały się zasadne i zawarty w nich postulat uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania zasługiwał na uwzględnienie. Z tego powodu odniesienie się do apelacji oskarżonej M. G. okazało się przedwcześnie.

Nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie nie można odmówić racji apelującym w zakresie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. oraz kwestionowania ustaleń faktycznych. Podstawę wyroku stanowić bowiem może wyłącznie całokształt okoliczności- dowodów przeprowadzonych i ujawnionych prawidłowo – zgodnie z regułami procedowania i w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) – w toku rozprawy głównej (art. 410 k.p.k.). Na sędzie orzekającym ciąży przy tym obowiązek badania i uwzględniania – zgodnie z dyspozycją art. 4 k.p.k. – okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego/oskarżonej. Dopiero następnie sąd pierwszej instancji korzystając ze swobodnej oceny dowodów swoje przekonanie co do winy, bądź niewinności oraz przyjętej kwalifikacji prawnej, powinien logicznie i przekonująco uargumentować w uzasadnieniu wyroku, w oparciu o całość zgromadzonego materiału dowodowego. Kontrola odwoławcza trafności orzeczenia w zakresie oceny dowodów i przyjętego stanu faktycznego jest przy tym ograniczona i polega na sprawdzeniu, czy materiał dowodowy został prawidłowo zgromadzony, czy jego ocena ma w nim oparcie, i czy została dokonana z uwzględnieniem reguł określonych art. 4, art. 5, art. 7 k.p.k.. Zasada swobodnej oceny dowodów leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania, nie może przy tym prowadzić do dowolności ocen. Odnosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić trzeba, iż wyrok Sądu Okręgowego przywołanych wyżej kryteriów nie spełnia. Przede wszystkim zastrzeżenia budzi ocena dowodów, która została bardzo spłycona – nie odnosi się do całego materiału dowodowego, a tym samym nie czyni zadość wymogom art. 7 k.p.k.. W sytuacji, gdy w mieszkaniu Z. G., gdzie miały miejsce zdarzenia będące przedmiotem niniejszej sprawy, nie było innych osób, a oskarżeni M. O. i M. G. mieli interes w tym, by przedstawiać przebieg wydarzeń w sposób najbardziej dla siebie korzystny, jedyną metodą jaką należałoby zastosować przy ocenie wyjaśnień każdego z oskarżonych było zestawienie ich treści z zebrany materiał rzeczowy. Tylko bowiem rzeczowy materiał dowodowy w sposób pewny pozwala na weryfikację złożonych przez oskarżonych depozycji. Tymczasem, co trafnie podnoszą skarżący, Sąd pierwszej instancji czyniąc ustalenia faktyczne w głównej mierze oparł się na wyjaśnieniach oskarżonej G., nie bacząc na to, że nie przystają one do obiektywnie ustalonych faktów. Oprócz wyjaśnień M. G., Sąd orzekający dysponował materiałem rzeczowym w postaci protokołów oględzin mieszkania (k. 31-32, 101-102), protokołem sekcji zwłok Z. G. (k. 500-507) i A. S. (k. 508-518), kserokopią paragonu dokonanych zakupów przez Z. G. (k. 947). Ze wskazanych wyżej dowodów rzeczowych wynikało, iż zgodnie z tym co wyjaśniał oskarżony O.

w postępowaniu przygotowawczym (k. 600-609 i k.642-644), pokrzywdzony G. w nocy z 3 na 4 listopada 2010 r. czynił zakupy w sklepie S. S.

nabywając tam papierosy, chipsy i butelkę wódki S., w pokoju odnaleziono tupecik co potwierdzało wyjaśnienie tego oskarżonego, że uderzył pokrzywdzonego G. gdy ten wrócił do mieszkania i wskutek tego uderzenia noszony przez pokrzywdzonego tupecik spadł na kanapę, że ślady krwi ujawniono wyłącznie

w kuchni, użyte do popełnienia zbrodni noże odnalezione zostały w spluczce toalety, klucze do mieszkania zostały wrzucone do studzienki kanalizacyjnej, obok zwłok Z. G. stała butelka po wódce S., którą oskarżony wylał zgodnie z uznawanym rytuałem na jego zwłoki, pokrzywdzony A. S. był zakneblowany skarpetą, zdjętą z jego stopy. Fakty te, co słusznie podnosi prokurator dowodnie świadczą o tym, iż z wielu wersji zdarzeń prezentowanych przez oskarżonego O. – jego wyjaśnienia złożone w okresie od 9 czerwca 2011 r. do 12 sierpnia 2011 r. znajdują potwierdzenie w obiektywnym materiale rzeczowym. Wprawdzie sąd meriti zwrócił uwagę na fakt, że w pokoju, gdzie według ustaleń tego Sądu doszło do zabójstwa Z. G., nie stwierdzono śladów krwi, jednak przyjął, iż było to efektem zatrzymania jej przez grubą odzież, jaką miał na sobie denat. To jednak Sąd meriti popadł w sprzeczność bo obdarzając wiarą wyjaśnienia oskarżonej M. G. przeszedł do porządku nad tym, iż oskarżona stanowczo twierdziła, że po zadaniu ciosów pokrzywdzonemu G. było sporo krwi. Odnosząc to do protokołu oględzin mieszkania należałoby wnioskować, że w istocie do zabójstwa Z. G. doszło w kuchni, gdzie stwierdzono na podłodze obecność krwi, a nie jak to ustalił Sąd Okręgowy, w pokoju. Godzi się zauważyć, że nawet oskarżona M. G. w żadnym miejscu nie wyjaśniała, że Z. G. został zabity w pokoju, poprzestając na stwierdzeniu, iż w tym pomieszczeniu został on zaatakowany nożem przez M. O.. Przy rozważaniach odnośnie tej kwestii Sąd orzekający pominął, iż po dokonaniu oględzin mieszkania pokrzywdzonego G.,

funkcjonariusz policji technik kryminalistyki J. P. sporządził notatkę urzędową (k. 154-156) której treść wskazuje, iż osoba ta posiadała informacje przydatne do czynienia ustaleń, w którym z pomieszczeń – pokoju, czy kuchni doszło do ataku przy użyciu noża na osobę Z. G..

Ta okoliczność ma znaczenie dla oceny wyjaśnień M. G., która jak twierdziła, obserwować miała zachowanie oskarżonego O. z kuchni dozorując związanego A. S.. Kolejną kwestią, która pominął Sąd orzekający była potrzeba skonfrontowania treści wyjaśnień obojga oskarżonych z protokołem sekcji zwłok Z. G.. Dokonując zewnętrznych oględzin ciała tego pokrzywdzonego biegli medycy stwierdzili osiem ran, przy czym jedna z nich o wymiarze 14/5 mm zdecydowanie odbiegała od pozostałych (k 502). Okoliczności tej Sąd pierwszej instancji nie dostrzegł chociaż może ona nasuwać wątpliwości co do tego, że przy jej zadaniu mógł być użyty inny nóż niż do pozostałych. W efekcie wyjaśnienie tej okoliczności może stanowić potwierdzenie depozycji oskarżonego O., że ciosy nożem pokrzywdzonemu najpierw zadała M. G.,

a później również on, gdy potknął się i przez to wbił nóż w ciało Z. G. (k. 932-933). Niewątpliwie wyjaśnienie tej kwestii wymaga wnikliwego wysłuchania przeprowadzających sekcję zwłok biegłych P. W. i O. K. jako, że oceny biegłych mogą mieć kapitalne znaczenia dla potwierdzenia lub wykluczenia twierdzeń M. O. o zadaniu ciosów pokrzywdzonemu przez oboje z nich. Nie wykluczone jest również i to, że na podstawie opisu ran ujawnionych na ciele A. S. (k. 510-511) biegli medycy wykonujący sekcję zwłok, będą mogli określić, którym z zabezpieczonych noży, rany te mogły zostać zadane. Zgodzić się należy z zarzutami skarżących, iż zastrzeżenia budzi dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wyjaśnień oskarżonej M. G. albowiem nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem tego Sądu, że wyjaśnienia oskarżonej cechują się spójnością i konsekwencją. Sam fakt, że oskarżona przyznawała się do winy zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie, nie stanowi przecież argumentu za tym, że oskarżona jest wiarygodna. O wiarygodności oskarżonej świadczą przede wszystkim przedstawione przez nią treści w toku całego postępowania, a te wbrew temu co przyjął Sąd orzekający, wcale nie są jednolite

i stanowcze. Jak słusznie podnosi prokurator, oskarżona G. wyjaśnienia składała tylko raz w postępowaniu przygotowawczym, które następnie podtrzymała na rozprawie. Jednakże wyjaśnienia te były nieprecyzyjne, a przede wszystkim nie przystawały do materiału rzeczowego, co musi dziwić w sytuacji, gdy oskarżona w odróżnieniu od M. O. nie spożywała alkoholu, ani też co wynikało ze sporządzonych opinii psychologicznych, nie posiadała ograniczeń

w postrzeganiu rzeczywistości. Prezentowane na rozprawie przez oskarżoną zachowanie polegające na braku odpowiedzi na pytania, odmowie udzielania odpowiedzi, zasłanianie się niepamięcią, bądź sprzeczne twierdzenia z odczytanymi treściami jej wcześniejszych wyjaśnień, nakładały na Sąd orzekający ich wnikliwą analizę, a także skonfrontowanie ich z zebranymi dowodami rzeczowymi. Tymczasem obowiązkowi temu Sąd merytoryczny nie sprostał, nie dostrzegając, iż wyjaśnienia oskarżonej stanowią zaprzeczenie dowodom, które Sąd ten ustalił w sposób bezsporny.

I tak M. G. konsekwentnie twierdziła, że :

- do inkryminowanych zdarzeń doszło 19 listopada 2010 r. podczas, gdy Sąd ustalił w sposób niewątpliwy, że zdarzenie miało miejsce z 3 na 4 listopada 2010 r.;

- nie wiedziała co oskarżony O. zrobił z alkoholem, gdy nie ma wątpliwości, że wódkę S. wylał on na ciało Z. G.;

- oświadczyła, że użyte noże oskarżony schował do kieszeni podczas gdy zgodnie z twierdzeniami oskarżonego zostały one ukryte i odnalezione w spłuczce toalety;

- twierdziła, że wycierała krew ze stołu, gdy przy użyciu luminolu śladów krwi tam nie ujawniono;

- twierdziła, że była w kuchni gdy oskarżony O. zadawał ciosy Z. G. bo tam pilnowała S. w sytuacji gdy A. S. leżał skrzepowany

i zakneblowany na podłodze, a zatem nie wymagał dozoru;

- oświadczyła, że „przyszedł drugi, chyba z łazienki” i oskarżony zaatakował go nożem, gdy bezspornym jest, że atak ze strony oskarżonego (niekoniecznie przy użyciu noża) nastąpił w chwili, kiedy Z. G. przyszedł ze sklepu, co potwierdza odnalezienie tupeciku noszonego przez pokrzywdzonego.

Przyjmując na podstawie wyjaśnień M. G., że do zabójstwa Z. G. przez oskarżonego doszło w pokoju przy drzwiach, Sąd orzekający nie rozważył kwestii czy oskarżona ta w ogóle mogła zaobserwować zachowanie M. O. w sytuacji, gdy utrzymywała, że znajdowała się w kuchni przy skrzepowanym, leżącym na podłodze A. S. zważywszy na fakt, że z pokoju do kuchni schodziło się po schodkach, a pokrzywdzony leżał w pobliżu okna i co za tym idzie, czy rzeczywiście oskarżony O. faktycznie tam zadawał ciosy pokrzywdzonemu, czy też wersja prezentowana przez oskarżonego o uderzeniu Z. G., a następnie zaprowadzeniu go podobnie, jak wcześniej A. S. do kuchni, była bardziej prawdopodobna. Należy podzielić zawarty w obu apelacjach pogląd iż Sąd orzekający w sposób dowolny, bo nie wynikający z żadnych dowodów ustalił, że do zabójstwa Z. G. doszło w pokoju, a następnie oskarżony O. przeniósł jego ciało do kuchni. Po pierwsze oskarżona M. G. nie mówiła, by ciało Z. G. było przemieszczane z pokoju do kuchni, a po drugie w protokole oględzin mieszkania brak jest śladów przesuwania zwłok. Zważywszy zaś na fakt, iż z pokoju do kuchni schodziło się po schodkach, wydaje się mogło prawdopodobnym w świetle zasad doświadczenia życiowego by przeciągane zwłoki nie pozostawiły śladów krwi na podłodze. Nadto zachowanie oskarżonych nie świadczyło o tym, by chcieli oni ukryć zwłoki mężczyzny co czyni tezę

o przemieszczaniu ciała Z. G. mało racjonalną. Oceniając wyjaśnienia oskarżonej M. G. i uznając je za w pełni wiarygodne zaś nieścisłości wynikłe podczas składania oświadczeń na rozprawie za częściowo zatarte z powodu upływu czasu, Sąd meriti zachowania tej oskarżonej nie odniósł w żadnym stopniu do ocen wyrażonych w zgromadzonych opiniach psychologicznych wskazujących na spryt i umiejętności manipulacyjne oskarżonej (k. 1442-1447 i k. 1116-1118). Znamienne jest też oświadczenie złożone przez oskarżoną „nie chciałam iść siedzieć za coś co ja zrobiłam, ale razem z nim” (k. 660). Świadczy ono bowiem niewątpliwie o tym, że oskarżona w istocie przynajmniej utożsamiała się z całością działań oskarżonego M. O..

Tak argumentując i nie przesądzając w żaden sposób przyszłego rozstrzygnięcia w sprawie, Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W toku procedowania, sąd orzekający przy uwzględnieniu dyspozycji art. 442 § 2 k.p.k. oraz uwag i wskazań sądu odwoławczego, powinien ponownie zgromadzić materiał dowodowy uzupełniając go o zeznania J. P.. Następnie tak zgromadzone dowody poddać wnikliwej i wszechstronnej ocenie w ramach zasady swobodnej oceny dowodów, zajęte zaś stanowisko rzeczowo i wyczerpująco uzasadnić w sposób określony art. 424 k.p.k.